



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: "Kopciuszek" na literackich salonach : rozwój krytyki literatury dla dzieci i młodzieży w latach 1945-1989

Author: Małgorzata Wójcik-Dudek

Citation style: Wójcik-Dudek Małgorzata. (2014). "Kopciuszek" na literackich salonach : rozwój krytyki literatury dla dzieci i młodzieży w latach 1945-1989. W: K. Heska-Kwaśniewicz, K. Tałuć (red.), "Literatura dla dzieci i młodzieży. T. 4" (S. 13-34). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

„Kopciuszek” na literackich salonach Rozwój krytyki literatury dla dzieci i młodzieży w latach 1945—1989

MAŁGORZATA WÓJCIK-DUDEK

Literatura dla dzieci i młodzieży dosyć długo czekała na teoretyczny fundament, który uprawomocniłby jej miejsce w „tekstowym świecie”. Ten powolny proces był uzależniony nie tylko od rozwoju literatury bezprzymiotnikowej, lecz także od pedagogiki, psychologii, dydaktyki, a nade wszystko od sytuacji politycznej Polski. Z pewnością uprawomocnienie literatury „czwartej” wymagało również wypracowania interdyscyplinarnego sposobu myślenia, pozwalającego na opisanie wcale nienowego zjawiska. Krytyka musiała zmierzyć się dodatkowo ze słabo sprecyzowaną metodologią, a raczej jej brakiem, który skutecznie blokował różnorodne interpretacje tekstów przeznaczonych dla najmłodszych odbiorców.

Za Stanisławem Fryciem należałoby powtórzyć, że początki myśli krytycznej i refleksji naukowej związanej z literaturą dla dzieci i młodzieży przypadają na romantyzm¹. W pracach Julii Woykowskiej, Ewarysta Estkowskiego, Józefa Libelta, Józefa Lompy, Edwarda Dembowskiego pojawiają się postulaty starannego przygotowywania elementarzy, obrazów historycznych i tekstów patriotycznych przeznaczonych dla szkół. Widać zatem tendencję, która na długo pozostanie wpisana w krytykę literatury „czwartej” — a mianowicie łączenie dydaktyki i walorów estetycznych z wychowaniem patriotycznym dzieci i młodzieży. W końcowej fazie romantyzmu ukazują się obszerniejsze prace związane przede wszystkim z walorami etycznymi książek na młodych czytelników. Rozprawom: Lucjana Siemieńskiego *O sposobach nauczania i książkach dla dzieci* (1852), Hieronima Feldmanowskiego *O literaturze dla młodzieży* (1862) czy Ewarysta Estkowskiego

¹ S. Frycie: *Współczesna nauka o literaturze dla dzieci i młodzieży i jej przedstawiciele*. Piotrków Trybunalski 1999, s. 11.

Zbiorek rzeczy swojskich, towarzyszyły pierwsze recenzje tekstów dla dzieci, autorstwa Klementyny z Tańskich Hoffmanowej i Stanisława Jachowicza. Recenzentami byli też m.in. Kazimierz Brodziński, August Źdzarski, Ewaryst Estkowski, Julia Woykowska². W pismach krytycznych wymienionych autorów dostrzec można dążenie do zdefiniowania, a tym samym stworzenia najlepszego modelu literatury dla młodych czytelników. W ich wypowiedziach krystalizują się reguły, które obowiązywać będą dosyć długo.

I tak, Jędrzej Śniadecki postulował wypracowanie swoistego rodzaju zasady *decorum* w literaturze dla młodzieży. Zasada ta wymagałaby uwzględnienia możliwości recepcyjnych małoletniego odbiorcy. Według krytyka, winę za nonszalanckę wobec tekstów dla dzieci ponoszą sami autorzy traktujący pisanie dla najmłodszych jako zajęcie niegodne prawdziwego twórcy³. Kazimierz Brodziński z entuzjazmem odnotował książki przeznaczone dla dziewcząt — właśnie w rozwoju literatury dla panienek dostrzegł możliwość pedagogicznego oddziaływania na dzieci i młodzież⁴. Należy zauważyć, że choć dyscyplina, jaką była krytyka literatury dla dzieci i młodzieży, dopiero zaczynała się rozwijać, Ewaryst Estkowski sformułował aktualny do dziś instruktaż tworzenia tekstów dla młodych czytelników. Mimo że kolejność wymienionych przez badacza elementów, z dydaktyzmem na czele, jako główną zasadą tworzenia dla dzieci i młodzieży, z pewnością została współcześnie przedefiniowana, to jednak był to istotny głos w dyskusji na temat problematyki literatury „czwartej”:

[Książki — M.W.D.] Powinny więc młodzież uczyć i kształcić, powinny rozwijać jej władze umysłowe i budzić szlachetne uczucia, powinny przynosić zapas pożytecznych wiadomości i kierować wolę ku cnocie [...], nadto jako książki przeznaczone do czytania w wolnych chwilach, powinny sprawiać prawdziwą przyjemność, niewinną rozrywkę po pracy. Aby cel tak wysoki i rozległy choć w cząsteczce książka dopiąć była zdolna, powinna nasam-

² Por. ibidem, s. 12.

³ „Jednym z najgorszych a bardzo powszechnych zwyczajów jest opowiadanie dzieciom nie do rzeczy bajeczek, skoro tylko mówić zacząć. Te rozprawy mogłyby składać najprzyjemniejszą i najdroższą naukę, gdyby się u nas kto znalazł, kto by w dziecinny styl ułożył prawdziwie pożyteczne dla nich historyczne i moralne powieści, które by matki lub piastunki opowiadały nie z książki, ale z pamięci wtenczas, kiedy dzieci znużone bieganiem i swawolą najchętniej do słuchania siadają i same o powieści proszą. Pisarze powieści, oto jest dla was pole do popisu. Ale niestety! Podobno wołanie moje będzie głosem na puszcy, bo was takie powieści nie bawią, bo wasze wielkie umysły do wyższych powołane rzeczy. Wy piszecie i pisać wiecznie będziecie powieści miłosne [...]”. J. Ś n i a d e c k i: *O fizycznym wychowaniu dzieci*. W: I. K a n i o w s k a - L e w a ń s k a: *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864. Zarys rozwoju. Wybór materiałów*. Warszawa 1973, s. 309.

⁴ Stąd też entuzjastyczna recenzja *Pamiętki po dobrej Matce* Klementyny z Tańskich Hoffmanowej. K. B r o d z i ń s k i pisał: „Nie mieliśmy podobno żadnej jeszcze książki elementarnej dla młodzieży płci pięknej. Pierwsze w tym rodzaju dzieło *Pamiętka po dobrej Matce* ozdobiło literaturę i ucieszyło czytelników polskich”. Recenzja zamieszczona w „Pamiętniku Warszawskim” w 1819 r. Cyt. za: I. K a n i o w s k a - L e w a ń s k a: *Literatura dla dzieci i młodzieży...*, s. 311.

przód być treściwa. [...] Mówię to z całą rozważą, bo czy nie mamy właśnie najwięcej takich książek dla dzieci, w których nie ma, a zamiast jakowejś treści znajdziesz tylko rozwlekłą gadaninę, najnudniejsze morały...⁵.

Postulaty proponowane przez romantyków były jednak realizowane przez pozytywistów. Zainteresowanie dzieckiem, związane m.in. ze społecznymi hasłami epoki, zaowocowało literaturą, która starała się uwzględniać potrzeby młodego czytelnika. W najlepszych literackich tekstach, wśród których ważne miejsce zajmuje baśń Marii Konopnickiej *O krasnoludkach i sierotce Marysi*, można odnaleźć realizację merytorycznych wskazówek romantyków: dydaktyzm, interesującą historię, przygodę. Ich lektura służy przyjemności, zawieszony zostaje utilitarny przymus⁶. Krytyką literacką zajmowali się często sami pisarze, mający świadomość literackiego warsztatu, np. Piotr Chmielowski, autor m.in. monografii dotyczącej Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, Adolf Dygasiński, Bolesław Prus, Maria Konopnicka i Wiktor Gomulicki⁷.

Specyfika filozoficzna i estetyczna modernizmu wpłynęły na pogłębienie zainteresowania literaturą dla dzieci. Nietzscheańska gloryfikacja dziecka, inspiracje baśniowością, skierowanie uwagi na pierwotność, wpłynęły na wprowadzenie do sztuki wielkiego tematu, jakim jest dziecko i dzieciństwo. Najmłodszy przestał być jedynie elementem realistycznego sztafażu lub warunkiem koniecznym do głoszenia haseł pracy u podstaw, ale zaczął reprezentować swoistość dziecięcego świata, naznaczonego marzeniem, specyficzną wrażliwością, a przede wszystkim fantastyką. To zapewne młodopolski rozwój baśni, która bardzo szybko znalazła swojego niedorośłego adresata, dowartościował literaturę „czwartą”. To właśnie w Młodej Polsce powstały dwie istotne dla dalszych badań teoretycznoliterackich rozprawy: *Główne cechy i zadania literatury dla młodzieży* Stanisława Karpowicza i *Rys historyczny literatury dziecięcej* Anieli Szcówny⁸.

Odrodzonej ojczyźnie potrzebna była dobra literatura dla najmłodszego odbiorcy nie tylko po to, aby kształtować postawę patriotyczną, lecz także, aby propagować nowe tendencje związane z rozwojem psychologii i nauki o wychowaniu⁹. *Stulecie dziecka* otworzyło piśmiennictwo dla dzieci i młodzieży przede wszystkim na wartości artystyczne, które do tej pory były często jedynie dodatkiem do dydaktycznych zadań literatury. Nie dziwi zatem fakt, że to właśnie w dwudziestolecie międzywojennym nastąpił prawdziwy rozwój krytyki literackiej. I tak, Kazimierz

⁵ E. Estkowski: *Zbiorek rzeczy swojskich ku nauce i rozrywce dla młodzieży*. W: I. Kaniowska-Lewańska: *Literatura dla dzieci i młodzieży...*, s. 325.

⁶ Por. K. Kuliczowska: *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864—1918. Zarys monograficzny. Materiały*. Warszawa 1983.

⁷ Por. S. Frycie: *Współczesna nauka o literaturze...*, s. 12.

⁸ Ibidem, s. 12.

⁹ Por. J.Z. Białek: *Prace nad nowym systemem edukacji narodowej*. W: Idem: *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918—1939. Zarys monograficzny. Materiały*. Warszawa 1979, s. 19—24.

Króliński w 1927 roku opublikował *Polską literaturę dla dzieci i młodzieży. Zarys historyczny z wypisami*, a w 1931 roku ukazał się na rynku wydawniczym katalog pt. *Polskie książki dla dzieci i młodzieży*¹⁰. Powstawanie tego rodzaju publikacji wskazuje potrzebę katalogowania coraz atrakcyjniejszej oferty książek, jak również próbę opisanie przestrzeni literackiej, która, jak się okazało, posiada nie tylko teksty zaliczane do kanonu, lecz także legitymuje się długą tradycją literacką. Wśród osób zajmujących się krytyką literacką tego okresu należałoby wymienić Stefana Szumana, Ludwika Bandurę, Marię Gutry — współautorkę pionierskiej pracy pt. *Czytelnictwo dzieci i młodzieży* z 1932 roku, Marię Dąbrowską, Halinę Górską, Ewę Szelburg-Zarembinę, Zofię Szmydtową i wielu innych. Według Stanisława Fryciego, do 1939 roku, dzięki aktywności badaczy zdołano: zrekonstruować historię literatury i czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży, opracować pierwszy zarys teorii literatury dla dzieci i młodzieży, zaczęto uprawiać krytykę literacką i podjęto badania nad stanem czytelnictwa młodych¹¹.

Lata powojenne w krytyce literatury „czwartej” charakteryzują się przede wszystkim dyskusjami nad problemem nowej estetyki socrealistycznej. Na fali żarliwych wystąpień pisarzy i pedagogów próbowano przekonywać, że należy „wykuwać nowe programy szkolne i wspomagać rewolucyjną praktykę wychowawczą”¹², bo nadrzędnym celem jest „uczynić z każdego dziecka, ucznia czynnego współuczestnika w walce o przebudowę świata, bojownika o wyzwolenie ludzkości z imperialistycznych kajdan, gorącego patriotę miłującego swój naród, ofiarującego mu cały swój młodzieńczy zapał i swoje uzdolnienia, całe swe serce i wszystkie swoje siły”¹³. Powyższe założenia wychowawcze znalazły przełożenie na teksty kierowane do młodego czytelnika.

Pogłębioną refleksję na temat literatury osobnej przyniósł, zorganizowany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, I Ogólnopolski Zjazd w Sprawie Literatury dla Dzieci i Młodzieży, który odbył się w czerwcu 1947 roku. Podczas zjazdu omówiono rozwój literatury dla dzieci w ZSRR, Czechosłowacji, Francji, Włoszech, USA i Anglii, a także w Polsce¹⁴. Proponowano „odrzuć takich akcesoriów baśni, jak wróżki, królewny, czarownice”, uznanych za nieużyteczne dla socrealistycznego paradygmatu literatury, co wzbudziło sprzeciw niektórych pedagogów ze Stefanem Baleyem na czele, który przestrzegał przed „krucją przeciwko bajkom, baśniom i nonsensom”¹⁵. Zdecydowaną przeciwniczką baśni była Jani-

¹⁰ Ibidem, s. 13.

¹¹ Por. ibidem, s. 14.

¹² M. Sienko: *Polonistyka szkolna w gorsecie ideologii. Dyskusje wokół wychowania literackiego w latach 1944—1989*. Kraków 2002, s. 31.

¹³ Fragment przemówienia B. Bieruta wygłoszonego do absolwentów państwowych liceów pedagogicznych dnia 18 czerwca 1950 roku. Cyt. za W. O z g a: *Rola oświaty i wychowania w zakładaniu podstaw socjalizmu w świadomości ludzi*. „Nowa Szkoła” 1950, nr 6, s. 36.

¹⁴ Por. S. Frycie: *Współczesna nauka o literaturze...*, s. 17.

¹⁵ Zob. M. O s t a s z: *Oblicze powojennej krytyki literatury dla dzieci i młodzieży 1945—1956*. Kraków 1999, s. 39.

na Broniewska, stwierdzając, że skoro „minęły czasy czarodziejstwa różdżek”, to należy zerwać z apolitycznością książek dla dzieci¹⁶.

Na Plenum Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich w 1952 roku¹⁷ Grzegorz Lasota, główny prawodawca socrealizmu w literaturze dla dzieci i młodzieży, uznał, że „młodzież — to cenna kadra budowniczych socjalistycznego jutra. [...] Literatura jest wielkim wychowawcą. Literatura kształtuje świadomość, czynnie wpływa na działanie i postępowanie ludzi”¹⁸. Socjalistyczna szkoła powinna włączyć do programu nauczania i wychowania ważne problemy społeczne, a Sekcja Literatury Dziecięcej¹⁹, w kierowanym przez Jerzego Putramenta ZLP, miała stać na straży tego literackiego „przedsięwzięcia”.

Jak wiadomo, totalitaryzm socrealizmu nie trwał długo. Nie sposób przecenić roli, jaką odegrał Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia” w procesie powrotu do stanu sprzed socrealistycznej rewolucji, a przede wszystkim w rozwoju współczesnych badań nad literaturą dla dzieci i młodzieży. Ta znana oficyna, z okazji 40-lecia swego istnienia, zorganizowała w 1961 roku międzynarodowe spotkanie wydawców i naukowców, zaś trzy lata później kolejne, na które zaproszono gości z czeskich i słowackich wydawnictw specjalizujących się w literaturze „czwartej”. W 1965 roku z inicjatywy Naszej Księgarni, podczas Międzynarodowych Targów Książki w Lipsku, odbyło się spotkanie wydawnictw „młodzieżowych”, które potwierdziło, że literatura dla młodych czytelników już dawno przestała zajmować marginalną pozycję.

Lata 1945—1989 przyniosły niestychanie ważne ustalenia dotyczące metodologii badań literatury dla dzieci i młodzieży. Nie dziwi więc fakt, że różnice metodologiczne stanowisk badaczy przyczyniły się do wszechstronnego oglądu „tekstowego świata”, przeznaczonego dla młodego odbiorcy. Ta różnorodność i wielokierunkowość badań pozwoliły na poświęcenie uwagi najistotniejszym zjawiskom, bez których opisu współczesna krytyka literatury „czwartej” wydaje się niemożliwa. Refleksje badaczy można podzielić — oczywiście, dając sobie przyzwolenie na dość duże uogólnienia — na badanie literatury dla dzieci i młodzieży jako integralnej części literatury pięknej i traktowanie badanej przestrzeni literackiej jako swoistej, suwerennej, bo nazwanej przecież przez Jerzego Cieślukowskiego „literaturą osobną”.

Jadwiga Szymkowska-Ruszała pierwszą z postaw nazywa „uniwersalistyczną”. Według badaczki: „W tym typie myślenia literatura dla dzieci i młodzieży jest częścią ogniwa ogólnego procesu historycznoliterackiego i reprodukcją »normalnych« gatunków i powszechnych konwencji”²⁰. Jak dopowiada: „praktyczną stroną

¹⁶ J. Broniewska: *Książka dla dzieci*. „Kuźnica” 1946, nr 20, s. 9.

¹⁷ Por. M. Ostas: *Oblicze powojennej krytyki...*, s. 55.

¹⁸ G. Lasota: *O sytuacji w literaturze dla młodzieży*. „Twórczość” 1951, z. 8, s. 113.

¹⁹ T. Wilkoń: *Polska poezja socrealistyczna w latach 1949—1955*. Gliwice 1992, s. 25.

²⁰ J. Szymkowska-Ruszała: *Koncepcje teoretyczne w badaniach nad literaturą dla dzieci i młodzieży po roku 1945*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historycznoliterackie”. Z. 72. Kraków 1990, s. 120.

omawianej szkoły było wprowadzenie literatury dla dzieci i młodzieży w obręb refleksji oficjalnego literaturoznawstwa i zajęcie się nią badaczy literatury wysokiej²¹. Drugi typ, nazwany „autonomicznym”, opiera się przede wszystkim na badaniu swojskości kultury literackiej dla dzieci, funkcji ludycznej, walorach estetycznych, edukacyjnych i terapeutycznych. Taka postawa badawcza ma charakter interdyscyplinarny, ponieważ łączy literaturoznawstwo z psychologią i pedagogiką oraz korzysta z semiotyki czy teorii komunikacji²². Mimo że charakteryzując postawy metodologiczne badaczy „literatury osobnej”, trudno jest utrzymać sztywne ramy podziału zaproponowanego przez J. Szymkowską-Ruszałę, to jednak dla porządku wywodu warto choćby na wstępie przyjąć wyżej wymienione kategorie.

Wydaje się, że prezentację „mapy” krytyki literatury osobnej należałoby zacząć od Warszawy, gdzie w Międzyuczelnianym Zespole Literatury dla Dzieci i Młodzieży działała Krystyna Kulickowska. Zainspirowana przez Juliana Krzyżanowskiego, który będąc promotorem jej pracy magisterskiej pt. *Od dydaktyzmu do artysty w poezji i baśni dla dzieci*, twierdził, że w dziedzinie literatury dla dzieci i młodzieży jest wiele do odkrycia, zajęła się piśmiennictwem dla młodego czytelnika.

Badaczka nie stworzyła jedynie *summy* historycznoliterackiej „literatury osobnej”. Jej żarliwe wystąpienia w obronie „literatury osobnej” niewątpliwie przyczyniły się do przyjęcia nowoczesnego oglądu tekstów literackich, a tym samym porzucenia przez literaturę dziecięcą upokarzającej roli „Kopciuszka” literatury powszechnej. Co więcej, Kulickowskiej zawdzięczać należy „zdesocrealizowanie” literatury czwartej. Tak oto podsumowała dyskusje o ideologizowaniu literatury dla dzieci:

Póki nie zacznie się wypracowywać zasadniczych podstaw teoretycznych, metodologicznych, podstawowych kryteriów ocen w oparciu o wiedzę o przedmiocie, póty nie powstaną nowe kadry krytyków, prace sekcji nie uzyskają koniecznej podbudowy, a doraźnie organizowane dyskusje — mimo najlepszej woli zebranych, mimo wielu słusznych myśli — pełne będą, łagodnie mówiąc, nieporozumień²³.

Badaczka postulowała rozwiązania „systemowe”, mające na celu wypracowanie języka — kodu, którym można by się posługiwać w dyskursie o literaturze osobnej. Dostrzegała chaos metodologiczny przejawiający się w postawach krytyków, zagarniających obszar literatury dla dzieci i młodzieży dla własnych, wąsko pojętych praktyk interpretacyjnych. Zdawała sobie sprawę z potrzeby interdyscy-

²¹ Ibidem, s. 121.

²² Por. ibidem, s. 117—128.

²³ S. F r y c i e: *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1945—1970*. T. 1: *Proza*. Warszawa 1978, s. 395.

plinarności czytania tej literatury — „cenne tu będą doświadczenia nie tylko pisarza, historyka literatury. Badacza-pedagoga i psychologa, lecz także nauczyciela, redaktora, bibliotekarza”²⁴.

W pracach Kulickowskiej, mimo historycznoliterackiej perspektywy, widać dążność do syntezy, wychodzenia poza konkretny tekst i sytuowania go w szerokim kontekście kulturowym (badaczka w swych rozważaniach nie pomijała także kultury masowej, która w odniesieniu do tekstów przeznaczonych dla młodych czytelników doczekała się naukowego oglądu dopiero kilkanaście lat później — to właśnie w kulturze masowej dostrzegała źródło literatury dla dzieci i młodzieży)²⁵.

Jedną z pierwszych, kanonicznych dzisiaj, publikacji Kulickowskiej jest druga część podręcznika akademickiego pt. *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1886—1918*, wydanego w 1959 roku, w którym, nie pomijając tendencji wychowawczych oraz kontekstu literackiego i politycznego, omówiła rozwój prozy fabularnej, twórczość poetycką i baśniową, czasopiśmiennictwo dla dzieci i młodzieży, a także krytykę literacką. Pełen dyscypliny układ książki nawiązuje do pierwszego tomu podręcznika autorstwa I. Kaniowskiej-Lewańskiej. Tezę postawioną w pracy magisterskiej Kulickowska rozwinęła w kolejnych publikacjach, m.in. w dysertacji doktorskiej *Wielcy pisarze dzieciom. Sienkiewicz i Konopnicka*, wydanej w 1964 roku, w której udowodniła, że twórczość M. Konopnickiej i H. Sienkiewicza świadczy o kierunku rozwoju piśmiennictwa dla dzieci „od dydaktyzmu do artyzmu”. Jest autorką monografii *Droga twórcza Ewy Szelburg-Zarembiny* z 1965 roku i pracy habilitacyjnej pt. *Dawne i współczesne problemy prozy dla dzieci* z 1972 roku. Problematyka publikacji oscylowała wokół zagadnień miejsca „literatury osobnej” i genologii w prozie dla młodego odbiorcy. Co najistotniejsze, dla badaczki zmiany gatunkowe i narracyjne w prozie dla młodzieży oznaczały zmianę paradygmatu myślenia o piśmiennictwie dla młodego czytelnika.

Interesującą pozycję w dorobku badaczki zajmuje pionierska publikacja, którą współredagowała wraz z Ireną Słóńską. *Mały słownik literatury dla dzieci i młodzieży* z 1964 roku — jak piszą redaktorki — jest „próbą kompromisową, gdyż usiłującą połączyć historycznoliteracki punkt widzenia z informacjami o bieżącej produkcji [książek — M.W.D.]”²⁶. Słownik, który stał się niekwestionowaną lekturą obowiązkową, zawierał hasła dotyczące literatury polskiej i obcej. W roku 1979, jako *Nowy słownik literatury dla dzieci i młodzieży*, doczekał się kontynuacji i poszerzenia indeksu haseł, tym razem pod redakcją Krystyny Kulickowskiej i Barbary Tylickiej.

²⁴ K. Kulickowska: *Kłopoty z teorią w literaturze dla dzieci i młodzieży*. „Polonistyka” 1956, nr 2, s. 5—16.

²⁵ K. Kulickowska: *Literatura dla dzieci — jej miejsce w kulturze*. „Miesięcznik Literacki” 1971, nr 5, s. 24—34.

²⁶ K. Kulickowska, I. Słóńska: *Słowo wstępne*. W: *Mały słownik literatury dla dzieci i młodzieży*. Warszawa 1964, s. 7.

Dorobek krytyczny badaczka zebrała w tomie szkiców z 1979 roku pt. *W szklanej kuli. Szkice o literaturze dla dzieci i młodzieży*, tytuł dzieła został zaczerpnięty z wypowiedzi Kazimierza Wyki z 1948 roku, który w „literaturze osobnej” dostrzegał „odbicia” problemów literatury bezprzymiotnikowej. Wcześniejsze artykuły i rozprawy zostały starannie uporządkowane, ilustrując tym samym obszary naukowych zainteresowań Kuliczkowskiej. I tak, rozdział pierwszy zawiera teksty teoretyczne związane z zagadnieniami konstytuującymi „literaturę osobną”, rozdział drugi podejmuje problemy kanonu literackiego, trzeci tworzą artykuły dotyczące współczesnej prozy, m.in. dla dziewcząt, w rozdziale czwartym znalazły się prace o autorach „powojennych”, natomiast w ostatnim czytelnik znajdzie recenzje.

Kolejną niezwykle istotną książką w dorobku badaczki jest *W świecie prozy dla dzieci* z 1983 roku. To zbiór esejów i szkiców teoretycznoliterackich z przełomu lat 70. i 80. Główny akcent autorka położyła na rozwój beletrystyki dla młodzieży, szczególnie interesowała ją proza wojenna i fantastyczna. W rozważaniach nie pominęła zagadnień związanych z konwencjami literackimi, modelem bohatera czy kategorią przygody.

Krystyna Kuliczkowska była także inicjatorką badań nad literaturą dla dzieci. Jej aktywność doprowadziła do zorganizowania wielu liczących się sesji naukowych, m.in. tej z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka w 1979 roku. Sesja zaowocowała ważną książką pt. *Nurty, konwencje, tematy* pod redakcją badaczki. Uwieńczeniem innej sesji poświęconej problemom poezji dla dzieci jest publikacja pokonferencyjna z 1986 roku pt. *Poezja dla dzieci — mity i wartości*, której redaktorem jest Bogusław Żurkowski. Książka upamiętnia zasługi Kuliczkowskiej, zawiera pełną bibliografię jej prac.

Jednocześnie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu inna badaczka, Izabela Kaniowska-Lewańska, propagowała wśród studentów literaturę dla dzieci i młodzieży. To dzięki jej staraniom powstał pierwszy w Polsce Zakład Literatury dla Dzieci i Młodzieży²⁷. Jej dysertacja doktorska, obroniona już na Uniwersytecie Warszawskim, nosiła tytuł *Twórczość dla dzieci i młodzieży Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, zaś na podstawie rozprawy *Stanisław Jachowicz. Życie i działalność* badaczka uzyskała stopień doktora habilitowanego. Prace te, później opublikowane, na długo ustanowiły wzorzec monografii naukowej. Jednak najbardziej monumentalną pracą okazał się podręcznik akademicki pt. *Literatura dla dzieci i młodzieży od roku 1864. Zarys rozwoju. Wybór materiałów*, wydany w 1960 roku, który zapoczątkował pięciotomowy cykl podręczników akademickich z zakresu literatury dla dzieci i młodzieży. Publikacja stanowiła historycznoliterackie omówienie literatury dla najmłodszych sięgającej do końca romantyzmu. Autorka zajęła się między innymi zagadnieniami związanymi z literaturą

²⁷ Por. hasło: Kaniowska-Lewańska Izabela. W: *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*. Red. B. Tylicka, G. Leszczyński. Wrocław 2002, s. 174.

ludową i bezprzymiotnikową, adaptowaną na potrzeby młodego czytelnika; uwzględniając tło historyczne, opisała specyfikę literatury oświeceniowej i romantycznej, zwróciła uwagę na rolę, jaką odegrali: Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, Stanisław Jachowicz, Paulina Krakowowa, Teofil Nowosielski, Julia Woykowska, Lucjan Siemieński, Narcyza Żmichowska i Teofil Lenartowicz. Osobny rozdział poświęciła prasie i krytyce literackiej. Drugą część książki stanowiły materiały źródłowe, dzięki którym czytelnik mógł skonfrontować teksty literackie z narracją historycznoliteracką autorki.

Izabela Kaniowska-Lewańska w latach 1974—1978 kierowała pracami Międzyuczelnianego Zespołu do Badań Literatury dla Dzieci i Młodzieży, powołanego na Uniwersytecie Warszawskim przez Krystynę Kulickowską. Mając na uwadze potrzeby zawodowe polonistów, zajęła się przede wszystkim problemem miejsca literatury dla dzieci i młodzieży w systemie kształcenia nauczycieli. Warszawski ośrodek naukowy to nie tylko Międzyuczelniany Zespół do Badań Literatury dla Dzieci i Młodzieży, lecz także Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, której wieloletnią dyrektorką była Halina Skrobiszewska. Skrobiszewska, na prośbę autora *Pchły Szachrajki*, napisała wydaną w 1965 roku książkę pt. *Brzechwa*, będącą summą jego twórczości dla dorosłych i dzieci. Autorka skupiła uwagę na nowatorstwie tekstów poety na tle współczesnej poezji dla dzieci. Inną monografią jej autorstwa była książka *O Hannie Januszewskiej* z 1987 roku.

W 1971 roku ukazała się druga jej praca — *Książki naszych dzieci, czyli o literaturze dla dzieci i młodzieży*, napisana z zamysłem panoramicznego przedstawienia współczesnej literatury dla młodego odbiorcy. Autorka, wychodząc od książek obrazowych, przez baśń, literaturę popularnonaukową, powieść przygodową i historyczną, zatrzymując się na prozie psychologicznej i obyczajowej, uchwyciła przemiany tematyczne i estetyczne analizowanych typów prozy.

Kolejna publikacja, składająca się z rozpraw i esejów, odsłania obszar indywidualnych zainteresowań badaczki. *Literatura i wychowanie. O literaturze dla starszych dzieci i młodzieży* nie jest spójna kompozycyjnie i z pewnością nie stanowi jeszcze jednego historycznoliterackiego opracowania piśmiennictwa dla dzieci, jednak proponuje nowatorską krytykę literacką wyrastającą z aksjologii. H. Skrobiszewska zaprezentowała książki, które mogłyby okazać się przydatne do rozmów z nastolatkami, a także te, które przedstawiają przemiany dokonujące się w literaturze osobnej.

Pod jej redakcją naukową ukazały się między innymi: *Poezja i dziecko. Materiały sesji literacko-naukowej*, *O literaturze dla dzieci i młodzieży. Studia, rozprawy, szkice i Baśń i dziecko*²⁸.

²⁸ Można uznać, że kontynuatorką myśli pedagogicznej związanej z literaturą jest Anna Przecławska. Autorka prac: *Książka w życiu młodzieży współczesnej*, *Młody czytelnik i współczesność*, *Książka, młodzież i przeobrażenia kultury* podejmuje refleksję nad rolą książki w wychowaniu młodzieży.

Do pokolenia powojennych badaczy, obok Krystyny Kuliczowskiej, Haliny Skrobiszewskiej i Izabeli Kaniowskiej-Lewańskiej należała także Irena Słońska. Kierowała Pracownią Wychowania Estetycznego w Instytucie Pedagogiki w Warszawie, przekształconym później w Instytut Badań Pedagogicznych (obecnie Instytut Badań Edukacyjnych). Razem z Krystyną Kuliczowską współredagowała *Mały słownik literatury dla dzieci i młodzieży*, przetłumaczyła także znaną książkę Paula Hazarda *Książki, dzieci i dorośli*. Publikacja *Dzieci i książki* z 1957 roku uchodziła za pierwszy powojenny podręcznik z zakresu literatury dla dzieci i młodzieży, w którym na podstawie badań przeprowadzonych wśród dzieci, rodziców i bibliotekarzy zaproponowano najwartościowsze tytuły przeznaczone dla najmłodszych adresatów. Słońska dokonała kategoryzacji lektur, uwzględniając wiek i płeć czytelników. Tytuły rozdziałów pierwszej części pracy ilustrują stopniowanie kontaktu dziecka z tekstem: *Oswajanie z książką*, *Poczytaj mi, mamo*, *Czytam sam*, *Lektura tych, którzy już nie chcą być dziećmi*.

Kolejną, niesłyszanie ambitną książką badaczki są *Psychologiczne problemy ilustracji dla dzieci* z 1969 roku. Według autorki, ilustracja dla dzieci jest „zjawiskiem granicznym, splatają się w niej postulaty estetyki, psychologii i pedagogiki”²⁹. Należy zauważyć, że już wcześniej dostrzegano konieczność kształtowania gustu estetycznego małych czytelników. Jadwiga Chrzęszczewska na przełomie wieków zauważyła, iż „dzieci lubią żywe kolory [...] żywy, wesoły kolor nie potrzebuje przecież w jaskrawokrzyczący ton przechodzić, jak to nierzadko bywa”³⁰, a Janina Mortkowiczowa dokonała uzupełnienia przekonując, że „obrazki dla dzieci powinny mieć silne i energicznie nakreślone kontury i ostro odgraniczone płaszczyzny, wszelkie staranne perspektywy, pogłębione i cieniowane nieodpowiednie są dla dziecka wskutek niedostatecznego wyćwiczenia jego wzroku, utrudniając mu też oglądanie, stanowiąc zbyt ciężki balast”³¹.

Prace poprzedzające ustalenia Ireny Słońskiej miały charakter intuicyjny i w większym stopniu były spostrzeżeniami wrażliwych pedagogów czy wydawców na estetykę ilustracji niż systemową wizją dotyczącą psychologii widzenia dziecka³². Szeroko zakrojone badania pozwoliły na scharakteryzowanie relacji pomiędzy ilustracją a możliwościami jej recepcji w poszczególnych okresach rozwoju dziecka. Wnioski wyprowadzone z badań miały praktyczne zastosowanie, bowiem już w formie postulatów trafiły do wydawców, grafików i ilustratorów książki „dziecięcej”.

²⁹ I. Słońska: *Psychologiczne problemy ilustracji dla dzieci*. Warszawa 1977, s. 13.

³⁰ J. Chrzęszczewska: *O wpływie obrazków na dzieci*. „Przegląd Pedagogiczny” 1899, nr 22. Cyt. za: *Dziecko i sztuka*. Red. W. Szlufik, A. Pękala. Częstochowa 2000, s. 206.

³¹ J. Mortkowiczowa: *O książkach obrazkowych dla dzieci*. „Przegląd Pedagogiczny” 1904, nr 21. Cyt. za: *Dziecko i sztuka*..., s. 258.

³² Wyjątkiem jest monumentalna praca Stefana Szumana pt. *Ilustracja w książkach dla dzieci i młodzieży*, wydana w Krakowie w 1951 roku.

Do „szkoły warszawskiej” należała także Stefania Wortman, której jako ceniönemu bibliotekarzowi najbliższö było do zainteresowań badawczych Ireny Słöskiej. Nie przypadkiem obie badaczki w 1946 roku wydały *Antologię polskiej literatury dziecięcej*, stanowiącą wybór poezji i prozy dla przedszkoli. Ponadto Stefania Wortman jest autorką dwóch antologii baśni — *Żywa woda* i *U złotego źródła*. Za jej największe osiągnięcie naukowe uchodzi *Baśń w literaturze i życiu dziecka* — pierwsza w powojennej literaturze przedmiotu tak obszerna monografia o fantastyce literackiej dla dzieci. Publikacja jest syntezą badań nad baśnią, autorka skupiła się nad problemami historycznoliterackimi baśni, funkcjonowaniem motywów baśniowych i ich różnicowaniem stylistycznym.

Nie można nie wspomnieć zasług Stanisława Aleksandrzaka, niezwiązanego z żadnym ośrodkiem naukowym, ale współpracującego z badaczami „literatury osobnej”. Aleksandrzak był redaktorem zbioru z 1968 roku pt. *Kim jesteś Kopciuszkö, czyli o problemach współczesnej literatury dla dzieci i młodzieży*, w którym swoje interesujące szkice zamieścili K. Kuliczowska, H. Skrobiszewska, S. Wortman czy J. Cieřlikowski. Badacz, wieloletni redaktor „Płomyczka”, interesował się także problematyką związaną z czasopiśmiennictwem dziecięco-młodzieżowym, co przełożyło się na wiele prac, które poświęcił tej tematyce.

Po śmierci K. Kuliczowskiej w 1986 roku schedę naukowo-badawczą Międzyuczelnianego Zespołu do Badań Literatury dla Dzieci i Młodzieży przejęła Joanna Papużyńska, która później, wraz z Grzegorzem Leszczyńskim, kierowała pracami tej instytucji³³. Joanna Papużyńska połączyła wyuczony zawód dziennikarki z powołaniem pedagogicznym, talentem poetyckim, zmysłem krytycznoliterackim i pracą naukową. Jest autorką podręcznika pt. *Umiemy czytać*, wydanego w 1972 roku, a także inicjatorką czasopisma „Guliwer”, poświęconego zagadnieniom książki dla dziecka. Pismo ukazuje się od 1991 roku do dziś. Pracami zespołu redakcyjnego kierowała do 2002 roku, a za powołanie „Guliwera” otrzymała Medal im. Janusza Korczaka i Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki. Oprócz poezji i baśni dla dzieci, jest także autorką dwuadresowej, bo skierowanej do dorosłego i młodego czytelnika, powieści wspomnieniowej *Darowane kreski*, w której przywołuje powstanie warszawskie, ostatnie miesiące wojny i okres tużpowojenny³⁴.

Pierwotnie, zainteresowania badawcze Joanny Papużyńskiej koncentrowały się przede wszystkim na problemie prasy dziecięcej. Zresztą dysertacja doktorska wydana w 1972 roku pt. *Wychowawcza rola prasy dziecięcej* była ambitną próbą

³³ Później J. Papużyńska pracowała w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Por. K. H e s k a - K w a ś n i e w i c z: *Współcześni badacze literatury dla dzieci i młodzieży*. W: *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*. T. 2. Red. K. H e s k a - K w a ś n i e w i c z. Katowice 2009, s. 122.

³⁴ Tematyka wojenna powraca do kręgu zainteresowań badaczki, która zaproponowała dziecięcemu odbiorcy autobiograficzne opowiadanie pt. *Asiunia*. Książka została wydana w 2011 roku przez Wydawnictwo Literatura i Muzeum Powstania Warszawskiego, wpisując się w szeroko dziś dyskutowane zagadnienie postpamięci.

ukazania rozwoju polskiej prasy dla dzieci, a tym samym diagnozą postaw pedagogicznych propagowanych przez poszczególne tytuły prasowe. Później uwaga badaczki skupiła się przede wszystkim na literaturze dla dzieci i młodzieży. O ile jeszcze *Czytania domowe* z 1975 roku stanowią lekturę przeznaczoną raczej dla rodziców i mogą zostać uznane za kompendium wiedzy na temat rozwoju czytelnich potrzeb dziecka i sposobów ich zaspokajania, o tyle rozdziały poświęcone „literaturze osobnej” zamieszczone w książce pod redakcją A. Przecławskiej pt. *Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania* z 1978 roku, stanowią już przejrzysty projekt dalszych badań J. Papużyńskiej. Analizując układ tekstów, w których znalazły się rozważania dotyczące poezji i różnych odmian prozy, należy przede wszystkim podkreślić zainteresowanie miejscem i funkcją piśmiennictwa dla dzieci w obiegu społecznym. Wynikiem takiego właśnie oglądu literatury dla dzieci były *Inicjacje literackie* z 1981 roku, w których książka dla dziecka przedstawiona jest przede wszystkim jako tekst kultury funkcjonujący w obiegu społecznym. Takie ujęcie pozwoliło na ukazanie książki i „literatury osobnej” w swoistego rodzaju „ruchu”, wpisanym przecież nie tylko w zmieniającą się rzeczywistość społeczno-obyczajową warunkującą określony odbiór tekstów literackich, lecz także w myśl pedagogiczną. Tym samym praca badaczki nabiera charakteru nowatorskiego, ponieważ do tej pory uwaga krytyków koncentrowała się wokół badań czytelnictwa dzieci i młodzieży, pomijając to, co dla J. Papużyńskiej było najistotniejsze, a mianowicie diagnozę obiegu czytelniczego. Przyjęcie takiej perspektywy pozwoliło na większe zrozumienie zjawiska, a co za tym idzie, doskonalenie samego procesu inicjacji literackiej.

Rok 1989 przyniósł kolejną zmianę w postawie badawczej autorki *Rogasia*. Porzucając wymiary socjologiczny i pedagogiczny, badaczka zajęła się literaturą. *Zatopione królestwo* jest próbą opisanie dwudziestowiecznej polskiej literatury fantastycznej dla dzieci i młodzieży. Książka nie jest jednak monografią poświęconą baśni, ale raczej przyczynkiem do ich archetypicznej interpretacji spod znaku Z. Freuda i B. Bettelheima. Autorka bada wielkie baśniowe tematy, które przecież pojawiają się także w literaturze dla dorosłego czytelnika, stąd twierdzenie, że czytelnice inicjacje determinują późniejszy odbiór literatury. Zresztą „zatopionym królestwem” „można by właściwie nazwać całą przestrzeń doznań literackich dzieciństwa, które, opadając na dno pamięci — czy też może niepamięci — odciskają ślady na naszych upodobaniach i uczuciach, na sposobach przeżywania literatury”³⁵.

³⁵ J. Papużyńska: *Zatopione królestwo. O polskiej literaturze fantastycznej XX wieku dla dzieci i młodzieży*. Łódź 2008, s. 11. Warto zauważyć, że do charakterystycznego tytułu nawiązuje publikacja pt. *Ocalone królestwo. Twórczość dla dzieci — perspektywy badawcze — problemy animacji*, która stanowi jubileuszowy tom dedykowany badaczce. Oto jak redaktorzy tomu tłumaczą wybór tytułu: „W tytule nawiązujemy do słynnej monografii [...], jej tytuł okazał się proroczy. Przemiany rynku powodowały uwiad polskiej książki literackiej, szeroko otworzyły się wrota, którymi wpłynęła do Polski tandeta [...]. Dwadzieścia lat później możemy powiedzieć z radością

Bliskim współpracownikiem J. Papużyńskiej jest Grzegorz Leszczyński, jednocześnie uczeń i asystent K. Kulickowskiej³⁶, należący do młodszego pokolenia badaczy „literatury osobnej”. Znakiem rozpoznawczym jego orientacji badawczej jest *Młodopolska lekcja fantazji. O przełomie antypozytywistycznym w literaturze fantastycznej dla dzieci i młodzieży* z 1990 roku³⁷. W zmianie pozytywistycznego paradygmatu badacz dostrzega szansę na poszerzenie adresu piśmiennictwa, kierowanego do tej pory jedynie do młodego odbiorcy, a w detabuizacji i włączeniu do „literatury osobnej” uniwersalnych tematów upatruje możliwości wydobywania tekstów dla dzieci i młodzieży z literackiego getta³⁸. Pod redakcją G. Leszczyńskiego i współredaktorki wcześniejszego wydania — Barbary Tylickiej, ukazał się kolejny *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, będący kontynuacją dzieła K. Kulickowskiej. Późniejsze zainteresowania badawcze autora *Młodopolskiej lekcji fantazji* koncentrują się przede wszystkim na sposobach istnienia książki dla dzieci i młodzieży, a szerzej — obiegu literackim.

Z ośrodkiem warszawskim jest także związany Stanisław Frycie, który pod kierunkiem K. Kulickowskiej pisał pracę magisterską z zakresu literatury dla dzieci i młodzieży. Na Uniwersytecie Warszawskim na podstawie monografii *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1945—1970* uzyskał także habilitację. Ta dwuczęściowa publikacja zamyka pięciotomową historię literatury dla dzieci i młodzieży. Tom pierwszy został poświęcony prozie społeczno-obyczajowej, historycznej, biograficznej, fantastycznonaukowej, podróżniczo-przygodowej i sensacyjno-kryminalnej, natomiast tom drugi koncentruje się na baśni, poezji, utworach scenicznych, grafice, czasopiśmiennictwu i krytyce literackiej. Ponadto S. Frycie jest autorem dwu antologii „literatury osobnej”. Pierwsza z nich — *Lektury odległe i dalekie*, pełniła także funkcję podręcznika szkolnego, druga — *Kultura literacka w przedszkolu*, była współredagowana z I. Kaniowską-Lewańską. W kręgu zainteresowań badacza pozostają współcześni twórcy dla dzieci i młodzieży: Maria Kownacka, Edmund Niziurski, Józef Ratajczak. S. Frycie związał się z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Kielcach, potem Uniwersytetem Humanistyczno-Przy-

i dumą, że królestwo książki dziecięcej zostało ocalone, rozkwitło, umocniło swoje wódatstwo”. Zob. *Ocalone królestwo. Twórczość dla dzieci — perspektywy badawcze — problemy animacji. Sztambuch przyjaciół profesor Joanny Papużyńskiej*. Red. G. Leszczyński, D. Świerczyńska-Jelonek, M. Zając. Warszawa 2009, s. 13.

³⁶ Obecnie G. Leszczyński pracuje w Zakładzie Literatury i Kultury Drugiej Połowy XIX wieku Uniwersytetu Warszawskiego.

³⁷ Tekstami inspirowanymi *Młoda Polska* oraz mitem dziecka i dzieciństwa są publikacje Anny Czabanowskiej-Wróbel: *Baśń w literaturze Młodej Polski i Dziecko: symbol i zagadnienie antropologiczne w literaturze Młodej Polski*, które choć nie dotyczą literatury dla dzieci i młodzieży, to jednak inspirowane są archetypami, toposami charakterystycznymi dla „literatury osobnej” i same inspirowały do wzbogacenia metodologii badań nad literaturą dla dzieci i młodzieży o wypracowane przez autorkę ustalenia.

³⁸ Późniejsze zainteresowania badacza będą koncentrować się na współczesnej literaturze dla dzieci i młodzieży, a także rynku książki dziecięcej.

rodniczym (UHP w Kielcach), a na Wydziale Zamiejscowym w Piotrkowie Trybunalskim uruchomił Katedrę Filologii Polskiej.

Badania nad literaturą dla dzieci i młodzieży kontynuował Marek Kątny, autor *Problematyki obyczajowej w powojennej prozie dla dzieci i Prozy animalistycznej Jana Antoniego Grabowskiego*, a także, obok Jana Paławskiego, współtwórca podręcznika dla studentów *Literatura dla dzieci i młodzieży*. Z UHP związana jest także Zofia Ożóg-Winiarska, badaczka współczesnej poezji dla dzieci, znawczyni twórczości Józefa Ratajczaka.

Niezwykłą rolę na mapie krytyki literatury dla dzieci i młodzieży, obok Warszawy, odgrywa Wrocław i założona przez Jerzego Cieślikowskiego Pracownia Literatury Dziecięcej w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. W kręgu zainteresowań badacza znalazł się folklor dziecięcy i związana z nim twórczość najmłodszych. Zatem, poza literaturą dla dzieci, do obszaru badawczego krytyków włączono twórczą aktywność najmłodszych. Pajdocentryczne ujęcie wpłynęło na interdyscyplinarność podejmowanych badań nad „literaturą osobną”. Nowatorstwo zaproponowanej przez J. Cieślikowskiego metody oglądu szeroko rozumianej kultury dziecka zostało docenione przez środowisko krytyków. Badacz był nie tylko członkiem Międzyuczelnianego Zespołu do Badań Literatury dla Dzieci i Młodzieży, ale także Międzynarodowego Stowarzyszenia Badaczy Literatury dla Dzieci i Młodzieży z siedzibą we Frankfurcie nad Menem, a później w Sztokholmie.

Jego najwcześniejsze prace zostały poświęcone twórczości Walerego Przyborskiego i Marii Konopnickiej. Przełomem była publikacja z 1967 roku pt. *Wielka zabawa. Folklor dziecięcy. Wyobraźnia dziecka. Wiersze dla dzieci*, której tytuł wskazuje na interdyscyplinarność badań autora. Tak oto uzasadniał obrany przez siebie kierunek badań: „najlepsze artystyczne utwory, najbliższe dziecięcej wyobraźni i umysłowej percepcji, wyrastają w sposób mniej lub więcej świadomy z dziecięcego folkloru”³⁹. Autor, dzięki ustaleniom dotyczącym dziecięcej wyobraźni i zabawy, a tym samym folkloru dziecięcego umożliwił stworzenie nowoczesnej, uwolnionej od dydaktyki, krytyki „literatury osobnej”. Na tym jednak nie koniec. Badacz wskazał także elementy charakterystyczne dla wyobraźni dziecięcej, które występują w poezji dla dorosłych. Do poetów o dziecięcej wyobraźni zaliczył między innymi Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Stanisława Grochowiaka, Mirona Białoszewskiego czy Juliana Przybosa.

Kolejną ważną książką dla rozwoju badań literatury dla dzieci i młodzieży jest antologia tekstów pod redakcją J. Cieślikowskiego i jego ucznia Ryszarda Waks-munda pt. *Literatura i podkultura dzieci i młodzieży*. Badacz rozwija wcześniejsze refleksje dotyczące folkloru dziecięcego, wzbogacając je o problematykę związaną z baśnią i tzw. wierszem dziecięcym. Do tego ostatniego zagadnienia

³⁹ J. Cieślikowski: *Wielka zabawa. Folklor dziecięcy. Wyobraźnia dziecka. Wiersze dla dzieci*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1985, s. 5.

powraca w *Antologii poezji dziecięcej* opatrzonej obszernym wstępem historycznoliterackim, w którym wyraźnie sygnalizuje interesującą go metodologię badań tekstów dla dzieci, jaką jest teoria komunikacji. W pracy definiuje typy wiersza dziecięcego, wskazując jednocześnie ewolucję poezji dla dzieci.

Książka Jerzego Cieślikowskiego *Literatura osobna*, wydana pośmiertnie dzięki staraniom Ryszarda Waksunda, uporządkowała dotychczasową refleksję badawczą autora *Wielkiej zabawy* i, co należy zauważyć, wzbogaciła nomenklaturę literatury dla dzieci i młodzieży. Miejsce „literatury czwartej” zajęła „literatura osobna”, która dzięki badaczowi zyskała bardzo wyraziste cechy dystynktywne, związane przede wszystkim z pajdocentryczną orientacją badań.

Ośrodek wrocławski reprezentuje także Anna Nikliborc, romanistka należąca do starszego pokolenia badaczy literatury dla dzieci i młodzieży. Jej zainteresowania oscylowały wokół zachodniej, a szczególnie francuskiej literatury dla dzieci. Jest autorką pierwszej tak obszernej monografii dotyczącej literatury zachodniej dla dzieci i młodzieży pt. *Od baśni do prawdy*. Badaczka przyjrzała się ewolucji tego rodzaju piśmiennictwa i wskazała teoretyczne kierunki jego rozwoju. Z kolei na powieści dla dziewcząt skupiła się Anna Kruszewska-Kudelska, która w książce z 1972 roku pt. *Polskie powieści dla dziewcząt po 1945 roku* dokonała szerokiego oglądu tego podgatunku. Autorka, analizując teksty, wyróżniła między innymi następujące typy powieści: pensjonarską, psychologiczną, obyczajową, młodzieżowy produkcyjniak.

Kontynuatorem myśli J. Cieślikowskiego jest R. Waksund, który po swoim nauczycielu przejął warsztat badawczy. Waksund jest autorem *Literatury pokoju dzieciennego* i publikacji pt. *Nie tylko Robinson, czyli o oświeceniowej literaturze dla dzieci i młodzieży*, w której wskazał charakterystyczne dla XVII-wiecznych tekstów toposy, specyficzne formy gatunkowe i styl. W pierwszej z wymienionych prac badacz dostrzega warunki do powstania i rozwoju literatury dla dzieci i młodzieży w oświeceniu: „książka ta koncentruje uwagę na zjawiskach, jakie wystąpiły na tym obszarze w ubiegłym wieku, stanowiącym pomost pomiędzy dokonaniem prekursorów oświeceniowych a współczesnym stanem twórczości dla dzieci”⁴⁰. Tym samym autor zajmuje się różnymi odmianami prozy fabularnej, literaturą popularnonaukową, poezją dydaktyczną, a także, podobnie jak J. Cieślikowski, w zjawisku folkloru dziecięcego dostrzega nobilitację poezji dla dzieci. Ta orientacja badawcza będzie widoczna w wydanej już nieco później publikacji *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej*.

Nowatorską kontynuację myśli mistrza dostrzec można u R. Waksunda w *Poezji dla dzieci. Antologii form i tematów*, będącej rozwinięciem genologicznych ustaleń J. Cieślikowskiego. Znaną już typologię poezji dla dzieci R. Waksund wzbogacił pojęciami liryki marzeń i inicjacji, refleksji, perswazji, nonsensu. Jego zainteresowania koncentrowały się wokół submitów, symboli, projekcji i re-

⁴⁰ R. Waksund: *Literatura pokoju dzieciennego*. Warszawa 1986, s. 7—8.

miniscencji. Należy wspomnieć, że z inspiracji R. Waksmundą zaczęły się ukazywać dwie serie: „Powszechna Literatura Dziecięca” i „Biblioteczka Teatralna dla Dzieci”⁴¹.

Pod wpływem dokonań J. Cieślikowskiego, ale także S. Wortman, pozostaje Jolanta Ługowska, podejmująca badania dotyczące przede wszystkim folkloru, literatury ludowej i „literatury osobnej”. Połączenie tych dyscyplin pozwoliło na szerszy ogłód baśni literackiej i jej powiązań z folklorem.

Ługowska w książce *Ludowa bajka magiczna jako tworzywo literatury* dokonuje typologii baśni, przyjmując kryterium sposobu podejmowania wątków pochodzących z ludowych opowieści. W innej publikacji — *Bajka w literaturze dziecięcej*, opisuje różne typy dziecięcej bajki magicznej, przy czym zdaje się unikać „katalogowania” baśni i perspektywy pedagogicznej, z czego znana była krytyka uprawiana przez S. Wortman, na rzecz wskazania paraleli między baśnią literacką a folklorem. Badaczkę zajmują także dwudziestowieczne zjawiska literackie, np. poezja religijna Joanny Kulmowej⁴², Józefa Ratajczaka, Jana Twardowskiego czy proza ludyczna (Janusz Korczak⁴³, Ludwik Jerzy Kern, Kornel Makuszyński)⁴⁴.

Inspiracje naukowe J. Cieślikowskiego sięgały oczywiście poza Uniwersytet Wrocławski. W Opolu po I. Kaniowskiej-Lewańskiej kierownictwo w Zakładzie Literatury dla Dzieci i Młodzieży WSP objęła Dorota Simonides, zajmująca się literaturą ludową, zwłaszcza baśniami śląskimi, współczesnym folklorem różnych grup społecznych, a także folklorem dzieci i młodzieży⁴⁵. Jej publikacja pt.

⁴¹ Piszac o wrocławskim ośrodku, trudno nie wspomnieć o wybitnym znawcy teatru lalkowego i teatru dla dzieci — Henryku Jurkowskim, historyku i krytyku teatralnym, długoletnim redaktorze „Teatru Lalek”, autorze pionierskiej, trzutomowej monografii *Dzieje teatru lalek*. Jurkowski dał się poznać jako zwolennik wykorzystywania w teatrze szeroko rozumianego folkloru dziecięcego, stąd jego fascynacja twórczością Jana Dormana i stworzonym przez niego Teatrem Dzieci Zagłębia w Będzinie. Por. H. Jurkowski: *Teatr Dzieci Zagłębia 1945—1974*. „Pamiętnik Teatralny” 1976, z. 3, s. 226—258.

⁴² Poezja J. Kulmowej nieco później doczekała się synkretycznego omówienia przez Urszulę Chęcińską z Uniwersytetu Szczecińskiego (U. Chęcińska: *Joanna Kulmowa wobec świata literatury*. Szczecin 1998).

⁴³ J. Ługowska jest autorką artykułu prezentującego J. Korczaka jako odkrywcę folkloru dziecięcego. Zob. J. Ługowska: *Korczak jako odkrywca folkloru dzieci polskich i żydowskich*. „Literatura Ludowa” 1989, nr 4—6, s. 17—29.

⁴⁴ Do młodszego pokolenia badaczy związanych z Uniwersytetem Wrocławskim należy Magdalena Jonca, której zainteresowania naukowe koncentrują się wokół literatury XIX wieku. Artykuły dotyczące problematyki bohatera dziecięcego i sieroctwa zainspirowały badaczkę do wydania, nagrodzonej w 1995 roku przez Ministra Edukacji Narodowej, książki *Sierota w literaturze polskiej dla dzieci w XIX wieku* (Wrocław 1994). Również prace Bogumiły Staniów, publikowane po 2000 r., poświęcone są przede wszystkim przekładowi polskiej literatury dla dzieci i młodzieży. Zob. B. Staniów: *Z uśmiechem przez wszystkie granice: recepcja wydawnicza przekładów polskiej książki dla dzieci i młodzieży w latach 1945—1989*. Wrocław 2006.

⁴⁵ Pogranicze baśni i folkloru, problematykę związaną z wierszem dziecięcym oraz prozą autobiograficzną będzie badać Bożena Olszewska, opolska znawczyni twórczości Janiny Porazińskiej.

Współczesny folklor słowny dzieci i nastolatków wskazuje relacje między spontaniczną twórczością dzieci a folklorem słownym dorosłych, zaś w folklorze dzieci i młodzieży autorka upatruje związków z obiegowymi wyobrażeniami pochodzącymi w linii prostej z baśni. W *Ele mele dudki. Rymowankach dzieci śląskich* dostrzega nieco więcej niż tylko komizm tekstów, ponieważ „jednocześnie uświadamiają dorosłym niezwykłą ruchliwość dziecka oraz immanentną potrzebę zmian. Być może tu tkwi klucz do niewyjaśnionych jeszcze problemów percepcji świata przez dzieci”⁴⁶. W analizie języka folkloru dziecięcego badaczka dostrzega szansę na zdefiniowanie psychologicznego „profilu” dziecka: „wciąż jeszcze za mało wiemy o tym, dlaczego dziecko sięga po magiczno-wierzeniowe obrazy, skąd taka duża potrzeba mitycznych wizji i bawienia się absurdalnymi strukturami wyrwanymi z rzeczywistości?”⁴⁷.

Pod kierunkiem D. Simonides doktoryzował się Bogusław Żurkowski, badacz pierwotnie związany z WSP w Opolu, a potem z Uniwersytetem Jagiellońskim. B. Żurkowski przestrzeń badawczą zawęża do współczesnej poezji dla dzieci, przy czym jego badania mają charakter interdyscyplinarny. Interesują go folklor dziecięcy oraz wartości związane z literaturą dla dzieci i młodzieży. Publikacja *W świecie poezji dla dzieci* była pierwszym naukowym opracowaniem monograficznym poświęconym współczesnej poezji dla najmłodszych. Badacz położył nacisk na problem nowych gatunków i tendencji w „literaturze osobnej”, na funkcje poezji i jej problematykę. Szczególną uwagę poświęcił tekstom, które prezentują świat z punktu widzenia dziecka. Taki pajdocentryzm był także charakterystyczny dla ustaleń J. Cieślikowskiego. Kolejna publikacja: *Literatura — wartość — dziecko*, będąca zbiorem odrębnych szkiców literackich wskazuje zainteresowania badacza: relację między wartościami propagowanymi przez literaturę a oczekiwaniami dziecka — odbiorcy. Stąd krytyka uprawiana przez B. Żurkowskiego, skupiająca się na mitach „dziecięcości”, rozumianych jako tematy czy kody literackie, wpisuje się w orientację pajdologiczną zapoczątkowaną przez R. Caillois i J. Cieślikowskiego, do patronatu których badacz przyznaje się w taki oto sposób: „Podejmując problem, nie mogłem sprowadzić poezji dla dzieci tylko do zabawy-gry, w czym upewniły mnie badania R. Caillois, zarówno z terenu teorii gier i zabaw, jak i samej sztuki poetyckiej”⁴⁸.

Refleksja naukowa J. Cieślikowskiego była inspiracją dla dydaktycznych poszukiwań Alicji Baluch, związanej z krakowską Wyższą Szkołą Pedagogiczną. Badaczka jest inicjatorką utworzenia Katedry Literatury dla Dzieci i Młodzieży, którą kierowała. W 2011 roku Katedra została przekształcona w Pracownię Literatury dla Dzieci i Młodzieży, którą obecnie kieruje Małgorzata Chrobak⁴⁹. A. Ba-

⁴⁶ D. Simonides: *Ele mele dudki. Rymowanki dzieci śląskich*. Katowice 1985, s. 7.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ B. Żurkowski: *W świecie poezji dla dzieci*. Warszawa 1981, s. 140.

⁴⁹ Badaczka należy do młodszego pokolenia naukowców Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie zajmujących się literaturą dla dzieci i młodzieży. Należałoby wymienić także: Marię Ostasz,

luch jest członkinią Rady Programowej „Guliwera”, wchodzi także w skład kapituły prezydenckiej nagrody Sztuka Młodym, współpracuje ze Skandynawskim Centrum Biznesu i Kultury Nordic House w Krakowie, które organizuje festiwale poświęcone twórczości J.Ch. Andersena⁵⁰. W rozważaniach na temat interpretacji poezji i baśni badaczka oparła się na interdyscyplinarnym podejściu autora *Wielkiej zabawy*, które wspomogło opracowanie spójnej koncepcji odbioru tekstów literackich przez najmłodszych. Autorka wypracowała formułę interpretacji niewerbalnej, bliskiej pajdocentrycznym założeniom J. Cieślukowskiego. Jej publikacje z lat 80. ubiegłego wieku — *Poezja współczesna w szkole podstawowej* i *Dziecko i świat przedstawiony, czyli tajemnice dziecięcej lektury* uprawomocniły dziecięcy odbiór literatury. Badaczka wyraźnie doceniła wkład J. Cieślukowskiego w badania nad „literaturą osobną”, które były kontynuowane dzięki temu, że „uznano słowną aktywność dziecka za swoisty folklor i zastosowano do tekstów dziecięcych tradycyjne narzędzia folklorystyki”⁵¹. Interdyscyplinarność badań „literatury osobnej” doprowadziła do wyraźnego sprecyzowania i zawężenia naukowych zainteresowań A. Baluch, których przedmiotem jest poezja Janiny Porazińskiej, Joanny Kulmowej, Kazimierzy Iłakowiczówny, Wandy Chotomskiej, a ostatnio twórczości Doroty Terakowskiej. W latach 90. ukazały się *Archetypy literatury dziecięcej* i *Ceremonie literackie, a więc obrazy, zabawy i wzorce w literaturze dziecięcej*, które odwoływały się do Bachelardowskiej krytyki tematycznej. Wia-rygodnym materiałem poddawany oglądowi były dla badaczki przede wszystkim motywy, toposy, symbole, archetypy, a nie historycznoliteracki układ tekstów. To nowatorskie podejście do „literatury osobnej” znosi podziały na teksty wysokoartystyczne i niskoartystyczne, dydaktyczne i mniej dydaktyczne, a tym samym na literaturę „czwartą” i bezprzymiotnikową.

Z krakowską WSP związany był także Józef Białek, który monografią *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918—1939* kontynuował publikację akademickich podręczników opracowanych przez I. Kaniowską-Lewańską i K. Kuliczowską. Badacz przedstawił rozwój „literatury osobnej”, w tym poezji, prozy i baśni, na tle ewolucji myśli pedagogicznej dwudziestolecia międzywojennego. W skład drugiej części monografii zostały włączone materiały źródłowe stanowiące cenne uzupełnienie wywodu historycznoliterackiego. J. Białek jest także autorem zbioru *Przymierze z dzieckiem*, w którym dokonał oglądu twórczości Marii Konopnickiej, Janusza Korczaka, Janiny Porazińskiej, Zofii Żurakowskiej, Ireny Jurgielewiczowej czy Haliny Górskiej.

Jolantę Wyciech, Marię Jazowską-Gumólską. Zofia Budrewicz, obecnie pracownik Katedry Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego, a także kierownik Pracowni Edukacji Regionalnej, w kręgu zainteresowań sytuuje obecność pisarzy dla dzieci i młodzieży w dawnej i współczesnej edukacji humanistycznej.

⁵⁰ Za: K. H e s k a - K w a ś n i e w i c z: *Współcześni badacze literatury dla dzieci i młodzieży*. W: *Literatura dla dzieci i młodzieży...*, s. 121.

⁵¹ A. B a l u c h: *Archetypy literatury dziecięcej*. Wrocław 1993, s. 9.

W 1978 roku ukazała się antologia *Poezja dla dzieci*, opracowana przez J. Białką i M. Guśpiel. Publikacja ukazała się wcześniej niż popularna *Antologia poezji dziecięcej* J. Cieślukowskiego z 1980 roku, *Poezja dla dzieci. Antologia form i tematów* R. Waksmund z 1987 roku, a także *Wiersze dla dzieci. Antologia i opracowania* K. Surowca z 1990 roku. Pod redakcją J. Białką i M. Guśpiel ukazał się także wybór prac krytycznych z okresu powojennego pt. *Literatura dla dzieci i młodzieży. Teoria i krytyka*, wyprzedzając tym samym popularne opracowania S. Fryciego i Zofii Brzuchowskiej. Z. Brzuchowska związana z Uniwersyteciem Rzeszowskim zajmuje się twórczością Heleny Boguszewskiej. Jej praca *Twórczość Heleny Boguszewskiej dla dzieci i młodzieży* wpłynęła na zainteresowanie myślą feministyczną obecną w literaturze dwudziestolecia międzywojennego. Badaczka jest także autorką wydanego przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Rzeszowie skryptu dla studentów filologii polskiej i kierunków pedagogicznych pt. *Wybrane problemy literatury dla dzieci i młodzieży. Artykuły i szkice*.

Problematyką literatury dla dzieci i młodzieży na Uniwersytecie Gdańskim zajęła się Gertruda Skotnicka. Jej pierwsza książka, będąca jednocześnie rozprawą doktorską, *Pozytywistyczne powieści z dziejów narodu dla dzieci i młodzieży* z 1974 roku, ujawniła naukowe zainteresowania badaczki. Natomiast praca habilitacyjna *Dzieje piórem malowane. O powieściach historycznych dla dzieci i młodzieży z okresu Młodej Polski i dwudziestolecia międzywojennego* dotyczyła zagadnień związanych z powieścią historyczną. Trzecią monografią zamykającą badania nad pisarstwem historycznym są *Barwy przeszłości. O powieściach historycznych dla dzieci i młodzieży w latach 1939—1989*. To właśnie w niej autorka, dostrzegając pogardę w stosunku do powieści historycznej, a w najlepszym wypadku krzywdzącą ocenę, odpięra zarzuty:

przecież w tym zróżnicowanym pod wieloma względami bloku powieści, obok utworów o nikłych walorach literackich, i takich, na których cieniem odcisnęły się wymagania cenzury, wśród książek w mniejszym lub większym stopniu podporządkowanych narzuconej ideologii, można znaleźć niejedną wartościową pozycję⁵².

Dzięki staraniom Zofii Adamczykowej i Krystyny Heskowej-Kwaśniewicz, na jednej z najmłodszych uczelni w kraju, Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, utworzonym w 1968 roku, zainteresowanie literaturą dla dzieci i młodzieży przyjmuje kształt dyscypliny naukowej. Pierwsza z wymienionych badaczek z Katedry Dydaktyki Języka i Literatury Polskiej, wychowanka Mieczysławy Mityry-Dobrowolskiej i Izabeli Kaniowskiej-Lewańskiej, koncentruje swoją uwagę na twórczości Marii Dąbrowskiej, czego efektem są liczne artykuły publikowane w materiałach pokonferencyjnych, pracach naukowych i prasie krytycznej, ale przede

⁵² G. Skotnicka: *Barwy przeszłości. O powieściach historycznych dla dzieci i młodzieży w latach 1939—1989*. Gdańsk 2008, s. 10.

wszystkim książka pt. *Maria Dąbrowska. Pisarstwo dla młodzieży* z 1979 roku. Publikacja stanowi oczekiwane od dawna uzupełnienie monografii dotyczącej twórczości autorki *Nocy i dni* dla czytelników dorosłych. Badaczka jest także redaktorką wydanych przy współpracy z K. Heską-Kwaśniewicz *Szkieł z literatury dla dzieci i młodzieży* z 1981 roku. Do tomu włączono między innymi teksty J. Białka o J. Korczaku, Barbary Pytlos o teatrze dla dzieci w dwudziestoleciu międzywojennym. Z. Adamczykowa jest autorką zawartego w książce szkicu prezentującego paralelę między twórczością A. Dąbrowskiej i Z. Żurakowskiej, zaś K. Heska-Kwaśniewicz zamieściła tekst o Julianie Przybosiu jako poecie, ale także entuzjaście poezji dla dzieci.

Syntezą naukowych poszukiwań Z. Adamczykowej jest publikacja *Literatura dziecięca. Funkcje — kategorie — gatunki*. Wprawdzie książka ukazała się w 2004 roku, ale zawiera ona materiał gromadzony przez wiele lat naukowej aktywności badaczki. Autorka, aktualizując stan badań, porządkuje kluczowe dla literatury osobnej terminy, zajmuje się kategorią paidialności, a przede wszystkim genologią. Interesującego sposobu ujęcia doczekały się kołysanka, gdybanka, zaś baśń została poddana oglądowi z punktu widzenia dydaktyka, uzasadniającego jej miejsce w szkolnych programach nauczania.

Krystyna Heska-Kwaśniewicz, pracownik Zakładu Czytelnictwa Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Wydziału Filologicznego UŚ w Katowicach, koncentruje się na badaniach literaturoznawczych obejmujących literaturę współczesną, literaturę dla dzieci i młodzieży oraz regionalną kulturę literacką. Współpracuje z „Guliwerem”, czasopismem o książce dla dziecka, należy także do Rady Programowej czasopisma. Szczególnym zainteresowaniem badaczki cieszy się twórczość Gustawa Morcinka, którego pisarstwo było punktem wyjścia do opublikowania rozprawy habilitacyjnej pt. „*Pisarski zakon*”. *Biografia literacka Gustawa Morcinka*, książki pt. „*Kolorowy rytm życia*”. *Studia o prozie Gustawa Morcinka* oraz szeregu artykułów, szkiców literackich włączonych do publikacji naukowych. To właśnie w ostatniej z wymienionych książek badaczka przedstawiła czytelnikom twórczość G. Morcinka dla dzieci i młodzieży, której poświęciła trzy rozdziały. Należy dodać, że także baśnie pisarza ze Śląska doczekały się naukowego komentarza — badaczka opublikowała bowiem także opracowanie *Gustaw Morcinek — baśniopisarz*.

Przedmiot prac badaczki stanowi także twórczość: Zofii Urbanowskiej, Zofii Rogoszówny, Zofii Kossak, Anny Świrszczyńskiej, Kazimierza Gołby, Aleksandra Kamińskiego, Juliana Przybosa, Karola Makuszyńskiego. Drugą przestrzenią refleksji naukowej jest śląska prasa adresowana do dzieci i młodzieży oraz czasopiśmiennictwo wydawane przez organizacje polonijne w Niemczech.

K. Heska-Kwaśniewicz w swoich artykułach żarliwie upominała się o należne miejsce „literatury osobnej” nie tylko na mapie literackiej, lecz także w systemach i programach różnych kierunków studiów pedagogicznych. Wstępy, posłowania i wskazówki dydaktyczne załączone do *Harcerzy wiernych do ostatka* J. Kreta,

Wieży spadochronowej K. Gołby, *Kamieni na szaniec* A. Kamińskiego czy *Szyfowych prac* S. Żeromskiego otworzyły te teksty na nowe obszary interpretacyjne, wolne od politycznej indoktrynacji, i pozwoliły na ukazanie roli harcerstwa w wychowaniu młodego pokolenia Polaków⁵³. Badaczka jest współredaktorką wspomnianego już tomu *Szkieł z literatury dla dzieci i młodzieży*, w jakim zamieściła także artykuł swojego autorstwa o Julianie Przybosiu, w którym dostrzega doskonałego krytyka literatury osobnej, będącego pod wpływem prac J. Cieślakowskiego, a także obdarzonego niebywałym słuchem poetyckim, nakazującym zachwyt nad poezją J. Tuwima⁵⁴.

Metodologia badania literatury osobnej z pewnością nie byłaby pełna, gdyby nie interdyscyplinarność oglądu literatury dla dzieci i młodzieży. Ogromne zasługi w tym zakresie mają pedagodzy i psychologowie zajmujący się rozwojem dziecka. Trudno pominąć dorobek Stefana Szumana, autora takich nowatorskich ujęć, jak choćby: *O sztuce i wychowaniu estetycznym*, opracowania propagującego wychowanie przez sztukę, czy publikacji *Malujemy. Album sztuki dziecka*, będącej analizą sposobu percepcji i przetwarzania obrazu przez dziecko. Wkład w rozwój myśli estetycznej związanej z twórczością dziecka i dla dziecka ma także wspomniana wcześniej I. Słońska, inicjatorka wydarzeń wpisujących się w badania nad twórczością, która w centrum sytuuje najmłodszych czytelników⁵⁵, m.in. Biennale Sztuki dla Dziecka w Poznaniu⁵⁶ czy Biennale Ilustracji dla Dzieci w Bratysławie.

Z kolei Maria Tyszkowa związana z Uniwersytetem Poznańskim badała wpływ sztuki na rozwój dziecka. Takie publikacje jak *Obszary spotkań dziecka*

⁵³ Badaczka jest autorką publikacji o życiu i twórczości A. Kamińskiego. Zob. K. H e s k a - K w a ś n i e w i c z: „Braterstwo i służba”. *Rzecz o pisarstwie Aleksandra Kamińskiego*. Katowice 1998.

⁵⁴ Zainteresowania naukowe K. Heska-Kwaśniewicz przedstawiła także w dwutomowej publikacji, podejmującej problematykę związaną z twórczością A. Kamińskiego, H. Sienkiewicza, D. Terakowskiej, M. Musierowicz, poetów — D. Gellner, W. Broniewskiego (*Tajemnicze ogrody. Rozprawy i szkice z literatury dla dzieci i młodzieży*, Katowice 1996), czy w dwutomowym zbiorze artykułów, jaki ukazał się pod redakcją badaczki (*Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*. Katowice 2008 i 2009), jak również w licznych tomach przez nią redagowanych, które pojawiają się na rynku wydawniczym od lat 90.

⁵⁵ Dokonania wymienionych badaczy miały ogromny wpływ na późniejsze ustalenia, m.in. Alicji Ungeheuer-Gołąb z Uniwersytetu Rzeszowskiego (*Tekst poetycki w edukacji estetycznej dziecka: o metodzie ekspresyjnego wykonania utworów poetyckich*, Rzeszów 2007; *Wzorce ruchowe utworów dla dzieci: o literaturze dziecięcej jako wędrówce, walce, tajemnicy, bezpiecznym miejscu i zabawie*, Rzeszów 2009) czy Katarzyny Krasoń z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, inicjatorki i współorganizatorki Ogólnopolskiego Festiwalu Ekspresji Dziecięcej i Młodzieżowej (*Dziecięce odkrywanie tekstu literackiego: kinestetyczne interpretacje liryki*, Katowice 2005).

⁵⁶ Historia Biennale sięga lat 70., kiedy to Konfrontacje Teatralne oraz Przeglądy Filmów dla Dzieci przekształciły się w 1973 roku w wydarzenie łączące działalność pedagogów, psychologów, artystów, animatorów kultury, naukowców i krytyków pod nazwą Biennale Sztuki dla Dziecka. Festiwalowi od początku towarzyszyła myśl powołania instytucji skupiającej działania twórców szeroko rozumianej sztuki dla dziecka. W 1984 roku powstał Ogólnopolski Ośrodek Sztuki dla Dzieci i Młodzieży, przekształcony później w Centrum Sztuki Dziecka.

i dorosłego w sztuce, Wartości w świecie dziecka i sztuki dla dziecka pod redakcją badaczki i B. Żurakowskiego czy *Sztuka dla najmłodszych: teoria — recepcja — oddziaływanie* wpisują polskie interdyscyplinarne badania nad sztuką dziecka w nurt zainteresowań psychologią rozwoju i zagadnieniami związanymi z wychowaniem przez sztukę propagowanymi między innymi przez H. Reada, R. Glotona, C. Clero czy V. Lowenfelda, W.L. Brittain'a⁵⁷.

Należy wspomnieć także o włączeniu „literatury osobnej” w literaturoznawczy dyskurs. W 1978 roku ukazał się 86 numer „Literatury na Świecie” poświęcony tekstom dla dzieci i młodzieży. Zawierał między innymi przekłady *Muminków*, *Jakubka i brzoskwini olbrzymki* czy *Tomka i nieskończoności*, a także szkic K. Kulickowskiej o przełamywaniu tabu w „literaturze osobnej”⁵⁸. Przedstawienie twórczości dla dzieci w tak cenionym piśmie można porównać, nie przesadzając, do ukazania się *Lokomotywy* Juliana Tuwima w „Wiadomościach Literackich”⁵⁹. Podobne znaczenie miały, opublikowane w serii „Osoby”, kolejne dwa tomy z 1988 roku pt. *Dzieci*, redagowane przez Marię Janion i Stefana Chwina. Ujęcie zaproponowane przez badaczy miało interdyscyplinarny charakter — zaprezentowano figurę dziecka i dzieciństwa oraz ich powiązanie z kontekstami antropologicznymi, filozoficznymi, semiotycznymi i literackimi.

S. Frycie, podsumowując dokonania krytyki literatury dla dzieci i młodzieży w latach 1945—1990, podkreślił, że we wskazanym okresie udało się między innymi zrekonstruować na nowo dzieje „literatury osobnej” i wypracować nowe metodologie badania tekstów. Ponadto zdołano opracować antologie i podręczniki akademickie niezbędne dla kształcenia studentów na różnych kierunkach studiów pedagogicznych, a tym samym umiejscowić literaturę osobną w interdyscyplinarnej przestrzeni sztuki, psychologii, pedagogiki i dydaktyki, a także kontynuować rozpoczęte w dwudziestoleciu międzywojennym badania z zakresu czytelnictwa dzieci i młodzieży⁶⁰.

Wydaje się, że od jakiegoś czasu literatura dla dzieci i młodzieży, a także krytyka „literatury osobnej” nie potrzebuje dodatkowego wsparcia innych dyscyplin naukowych, sankcjonujących jej status wśród „tekstowego świata”. Przestając być zawstydzoną sierotą, wkroczyła na literackie salony.

⁵⁷ Mam na myśli prace: *Wychowanie przez sztukę* (wydanie polskie z 1976 r.), *Twórcza aktywność dziecka* (1976), *Twórczość a rozwój umysłowy dziecka* (1977). Wpływ wychowawczej i estetycznej funkcji literatury na rozwój emocjonalny i intelektualny dziecka został poddany krytycznemu oglądowi m.in. w pracach S. Baleya, T. Parnowskiego czy A. Przeclawskiej. Zagadnienie to, dzięki precyzyjnym metodologiom, opisała wspomniana już H. Skrobiszewska. Badania kontynuują J. Papużyńska i A. Baluch. Czytelnictwem zajmować się będą w niedalekiej przyszłości badacze średniego i młodszego pokolenia, m.in. G. Leszczyński, D. Świerczyńska-Jelonek czy Michał Zajac.

⁵⁸ Por. K. Kulickowska: *Przełamywanie tabu?* „Literatura na Świecie” 1978, nr 6, s. 308—311.

⁵⁹ Kolejny numer „Literatury na Świecie”, dowartościowujący dzieciństwo, ukazał się w 2000 r. Wybór hasła przewodniego — „dziecinada”, pozwolił na prezentację szeroko rozumianej problematyki związanej z motywem dzieciństwa.

⁶⁰ S. Frycie: *Współczesna nauka o literaturze...*, s. 31—33.